

Pożegnalny list – Akcent

W oczach twych blask ze słońcem budził się wraz,
A letni wiatr w krainę marzeń niósł nas
Krzyk białych mew pośród fal echem brzmiał na jeziorach
Drzew cichy szum gorącym tchnieniem się stał,
A w jego tle zmysłowy taniec dwóch ciał
To już wspomnienie, kto wie jaki jest dalszy ciąg

Ref: Ostatni krótki list, czerwonych kilka róż
Zostawię póki śpisz Bo koniec lata już
Minęło wszystko jak sen, wakacje kończą się
I zanim zbudzi się dzień nie będzie tutaj mnie

Tak to już jest, że miłość bywa jak ptak,
Chce dotknąć gwiazd, lecz wytrwałości jej brak
Gubi się gdzieś, kiedy cień codzienności się skrada
Może za rok powróci z latem, kto wie
Jej letni czar odnajdzie ciebie i mnie,
A samo życie historii tej da dalszy ciąg

Ref: Ostatni krótki list, czerwonych kilka róż
Zostawię póki śpisz Bo koniec lata już
Minęło wszystko jak sen, wakacje kończą się
I zanim zbudzi się dzień nie będzie tutaj mnie

Ref: Ostatni krótki list, czerwonych kilka róż
Zostawię póki śpisz Bo koniec lata już
Minęło wszystko jak sen, wakacje kończą się
I zanim zbudzi się dzień nie będzie tutaj mnie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych